BOŻENA IWASZKIEWICZ-WRONIKOWSKA

ur. 1950; Słupsk

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	„Spotkania. Niezależne Pismo Młodych Katolików”, życie polityczne, Katolicki Uniwersytet Lubelski, niezależny ruch wydawniczy, opozycja w PRL

Niezależność młodych ludzi

To co robiliśmy było szalenie polityczne. Próbowaliśmy, niezależnie od tego, co się działo w kraju, iść jakąś własną drogą, właśnie drogą pogłębiania swojego młodego katolicyzmu. [„Spotkania”] to było niezależne pismo młodych katolików, tak się nazywało. Chodziło o niezależność od oficjalnej propagandy, od oficjalnego stanowiska również Kościoła, bo to było robione też trochę wewnątrz Kościoła, ale jednocześnie z pewną dozą krytycyzmu wobec pewnych rzeczy, które nam, młodym, się nie podobały. Chodziło o to, żeby odnaleźć jakąś własną drogę. I myślę, że chyba każdy z tych, którzy do mnie przychodzili, trochę czegoś innego szukał. Tam byli naprawdę bardzo różni ludzie.

To wszystko oczywiście musiało być polityczne, bo inaczej nie mogłoby się odbywać na zasadzie niezależnej. Janusz Krupski kiedyś powiedział, i myśmy wszyscy byli o tym przekonani, że ten system będzie trwał jeszcze bardzo długo, że my nie doczekamy jego końca, ale swoje trzeba było robić właśnie po to, żeby kiedyś doszło do tego, co mamy w tej chwili. A to był jeden ze sposobów – szukanie własnej drogi, niezależności, samodzielności w myśleniu. Dlatego ci, którzy tam przyjeżdżali, to przyjeżdżali głównie po to, żeby nam mówić o najrozmaitszych sprawach, ale prawdę.

Ci ludzie, którzy przychodzili, to byli chyba w większości studenci historii i filozofii przede wszystkim Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, chociaż nie wyłącznie. A więc siłą rzeczy oni już wybierając ten kierunek studiów, [wiedzieli], że chcą czegoś szukać.

Data i miejsce nagrania	2005-04-26, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Wioletta Wejman, Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN”